



ZWIĄZEK MOSTOWCÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

POLISH SOCIETY OF BRIDGE ENGINEERS

Collective Member of
International Association for Bridge and Structural Engineering

BIULETYN INFORMACYJNY

październik–grudzień 2006 r., nr 4 (54)

Słowo przewodniczącego ZMRP

Szanowni i Drodzy Koleżanki i Koledzy!

Jest już pełna jesień, a my wracamy w tym numerze naszego „Biuletynu” do wydarzeń z lata. Relacjonujemy kolejną wyprawę mostową, której *spiritus movens* był już po raz dwunasty kol. *Kazimierz Flaga*. Tym razem dowodzona przez niego grupa udała się do Francji. Druga relacja, to dziesiąta wyprawa mostowców warszawskich, tym razem na Wołyń i Podole. Wyprawę tę zorganizował i nią kierował znany w naszym środowisku globtroter kol. *Janusz Wiśniewki*. Gratulujemy ciekawości zwiedzania świata i jego mostów. Życzymy następnych eskapad, stanowiących nie tylko źródło wrażeń, ale i rozwijania wiedzy zawodowej i inspirację do ulepszenia własnej pracy.

Zamieszczamy też fotograficzną mini-kronikę tegorocznego, tradycyjnego Wieczoru Mostowego w Krynicy, zapowiadanego w poprzednim numerze „Biuletynu”. Udało się to spotkanie bardzo, a to także za sprawą głównego i jedyne fundatora – „Transprojektu” Gdańskiego, którego zespół uzyskał statuetkę za Dzieło Mostowe Roku, o czym informowaliśmy już Szanownych Czytelników. Dziękujemy raz jeszcze Gdańszczanom za hojność!

Kadencja obecnych władz naszego Związku dobiega końca. Krajowe Zebranie Delegatów, które wybierze nowe władze, odbędzie się w czwartek, 22 marca 2007 roku w Warszawie. Czasu nie jest – wbrew pozorom – wiele; zebrania w Oddziałach ZMRP powinny poprzedzać to marcowe, warszawskie. Ramowy harmonogram prac

przygotowawczych do Krajowego Zebrania Delegatów został już dawno przekazany kierownictwu Oddziałów. Pracy jest wiele, a więc życzę dobrych działań!

Gdy ten numer „Biuletynu” dotrze do rąk Szanownych i Drogich Czytelników, będzie już okres bezpośrednio poprzedzający Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2007. Życzę więc z całego serca całemu naszemu środowisku mostowców i wszystkim z osobna wiele dobra w życiu zawodowym i osobistym – niech nam Gwiazda Betlejemka przynosi pogodę ducha w każdym, nawet najtrudniejszym czasie i niech nadchodzący rok będzie pod każdym względem udany. Trzeba wierzyć, że tak się stanie, bo wiele od nas samych zależy.

Wojciech Radomski

Wieczór Mostowy w Krynicy

14 września 2006 roku odbył się kolejny Wieczór Mostowy, będący częścią Konferencji Naukowej w Krynicy. Tradycyjne wieczór składał się z trzech części: oficjalnej, oświatowej i towarzyskiej. Głównym punktem części oficjalnej było wręczenie Medalu ZMRP oraz statuetki Dzieło Mostowe Roku. W tym roku laureatami Medalu zostali: *Jerzy Rams* z Oddziału Warmińsko-Mazurskiego za liczne realizacje obiektów mostowych, zwłaszcza dużych mostów w Warszawie i Toruniu, *Andrzej Stańczyk* z Oddziału Warszawskiego za twórczą działalność projektową i wyko-

nawczą oraz nadzór naukowy nad realizacją nowatorskich w Polsce konstrukcji mostowych, w tym mostów podwieszonych w Warszawie i Gdańsku, a także popularyzację wiedzy o mostach świata, oraz *Piotr Wanecki* z Oddziału Górnośląskiego za twórczą działalność projektową w mostownictwie, dotyczącą zwłaszcza betonowych mostów belkowych wykonywanych metodami betonowania nawisowego i nasuwania wzdłużnego oraz betonowych mostów podwieszonych. Sylwetki wszystkich Laureatów Medalu ZMRP przedstawione były w poprzednim numerze „Biuletynu”.

Medale wręczali: prof. *Kazimierz Flaga* wraz z gospodarzem wieczoru prof. *Wojciechem Radomskim*. *Janusz Rymza* złożył wierszowane gratulacje dwóm laureatom Medalu. Prezentujemy je w tej informacji. Jako pierwszy medal odebrał ubiegłoroczny laureat *Andrzej Topolewicz*.

Kapituła Konkursu „Dzieło Mostowe Roku” przyznała tylko jedną Statuetkę, w dziedzinie „wdrażanie nowych technologii realizacji, nowych rozwiązań konstrukcyjnych oraz nowych rozwiązań w zakresie elementów wyposażenia mostów”. Tę statuetkę otrzymał „Transprojekt” Gdański za



Wieczór Mostowców
Krynica, 2006 r.

Panu

Jerzemu Ramsowi

z okazji przyznania Medalu
Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej
za wybitne osiągnięcia w polskim mostownictwie

Paru jest Mostowców w kraju,
Którym żony pomagają.

I w wyprawach towarzyszą
I o mostach pięknie piszą.

Zatem czyż nas dziwić może,
że On oddział nowy stworzył?

Barbara i Janusz Rymusza

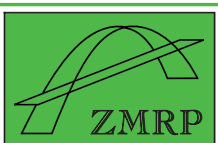
oraz Mostowcy z Warszawskiego Oddziału ZMRP



Laureaci Medalu: Andrzej Topolewicz oraz Andrzej Stańczyk, Piotr Wanecki i Jerzy Rams



Nagrodę odbiera dyrektor „Transprojektu” Gdańskiego Andrzej Pawlaczyk wraz z zespołem



Wieczór Mostowców
Krynica, 2006 r.

Panu

Andrzejowi Stańczykowi

z okazji przyznania Medalu
Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej
za wybitne osiągnięcia w polskim mostownictwie

Z przodków jest On znamienitych,
Po „Matejce i Stańczykach”,
Im dorównać - trudna sprawa,
W kraju rośnie Jego stawa.
Kto Go nie zna osobiście,
Zna Go z prasy - oczywiście.
On tak pięknie i bogato
Pisze nam o mostach świata.

Barbara i Janusz Rymusza

oraz Mostowcy z Warszawskiego Oddziału ZMRP



Eligiusz Michalak i jego model statku



wiadukt kolejowy w węźle drogowym nad autostradą A1 w Toruniu. Obiekt ten zaprojektował zespół w składzie: Józef Stranz, Wiesław Zawada, Rafał Kosecki, Tomasz Sosnowski, Henryk Olczyk i Stefan Filipiuk.

W części „oświatowej” wieczoru Eligiusz Michalak wygłosił prelekcję pt. „Modelowanie w mostownictwie i nie tylko”. Była ona bogato ilustrowana również filmami oraz własnoręcznie wykonanymi modelami.

Przed ostatnią częścią wieczoru prof. Wojciech Radomski pożegnał się i podziękował wszystkim za uczestnictwo w ostatnich sześciu Wieczorach Mostowych. W związku ze zbliżającym się końcem kadencji władz ZMRP kolejny Wieczór będzie miał nowego gospodarza. Na zakończenie Wieczoru odbyła się część towarzyska sponsorowana przez „Transprojekt” Gdański.

Piotr Rychlewski

Relacja z XII Wyprawy Mostowej „Francja 2006”

Wzorem lat ubiegłych, 1 ÷ 12 lipca 2006 roku 47 uczestników, weterani i nowi miłośnicy mostownictwa, wyruszyli na trasę XII (choć nietuzinkowej) Wyprawy Mostowej. Dzień wyjazdu 1 lipca był dniem szczególnym, minęło bowiem w tym dniu 15 lat od początku cyklu wypraw naukowo-technicznych organizowanych przez Katedrę Budowy Mostów i Tuneli Politechniki Krakowskiej. Siłą sprawczą, inicjatorem i kierownikiem naukowym wszystkich wypraw był prof. zw. dr hab. *Kazimierz Flaga*. Także i tym razem pod niezawodnym kierownictwem merytorycznym Profesora uczestnicy wyprawy: reprezentanci świata nauki, projektanci, wykonawcy i przedstawiciele administracji drogowej oraz studenci przejechali 5300 km, przemierzając Polskę, Czechy, Niemcy, Szwajcarię, Francję, Włochy i Austrię. Same liczby i statystyki nie oddają wielości wrażeń, jakich można było doznać, war-

to jednak podać, że zwiedzono 36 mostów i 20 miast, po drodze zapoznano się również z wieloma innymi mostami i obiektami inżynierskimi.

Charakteryzując w dalszej części relacji przejechaną trasę przez poszczególne kamienie milowe należy wyjaśnić, że kluczowym punktem programu naukowego było zapoznanie się z mostem – podniebnym wiaduktem w Millau wzniesionym nad rozległą doliną niewielkiej rzeki Tarn w Masywie Centralnym, stąd w nazwie wyprawy pojawiła się tym razem Francja. Wiadukt ten skraca podróż na trasie z Paryża nad Morze Śródziemne. Projekt architektoniczny wiaduktu opracował światowej sławy architekt brytyjski Sir *Norman Foster*. Olbrzymie wrażenie robi skala obiektu, wysokość pomostu nad dnem doliny (270 m), a dla inżyniera – nowoczesne technologie stosowane przy jego wznoszeniu.



Ramowy most na rzece Neckar w Keckarsulm koło Heilbronn, Niemcy



Betonowy most łukowy, La Caille, Francja



Kryty most łukowy na rzece Ticino w Pavii, Włochy



Kładka wstęgowa we Freiburg, Niemcy



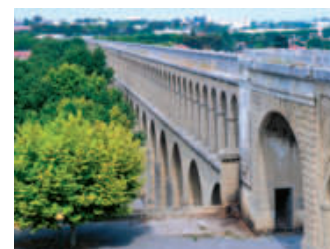
Podniebny wiadukt w Millau, Francja



Mediolan – kibicujemy Włochom i Włosi zostają mistrzami świata



Dreirosenbrücke, Bazylea, Szwajcaria



Akwedukt w Montpellier, Francja



Szlachetna prostota mostu w Alpach Włoskich



Mittlere Rheinbrücke, Bazylea, Szwajcaria



Kamienny most na rzece Pad w Turynie, Włochy



Czy to jeszcze most, czy to już wydzwianie? – kładka na rzece Mur w Grazu, Austria

W reporterskim skrócie trasa wyprawy przebiegała przez Nysę w Polsce, Podiebrady, Pilzno na Słowacji, przejazd przez Niemcy – Kochertalbrücke, Heilbronn, Tübingen, Rottweil, Freiburg, Szwajcarię – Bazylea, Genewa, Francję – Annecy, Grenoble, sanktuarium La Salette, Chirac, Millau, Montpellier, Nimes, Arles, Nicea, Włochy – Turyn, klasztor Certosa di Pavia, Pavia, Mediolan, Bormio, Austrię – Klagenfurt, Graz, Wiedeń, powrót przez Cieszyn do Polski.

XII wyprawa łączyła w sobie możliwość zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami technicznymi na świecie z zakresu mostownictwa, jak i z pomnikami historii i kultury czasów minionych. Dodatkową atrakcją była możliwość przeżywania uniesień kibiców obecnych mistrzów świata; mundialowa atmosfera udzieliła się

uczestnikom wyprawy. W uzupełnieniu relacji słownej zamieszczam kilka fotografii ukazujących migawkowe obrazy z trasy wyprawy.

Pewną podsumowującą refleksją 15 lat wypraw były głosy wielu uczestników, że przebyliśmy jako środowisko techniczne w Polsce znaczącą drogę, która pozytywnie przeobraziła stan mostownictwa. Budowane obecnie w Polsce konstrukcje w wielu przypadkach są równie piękne i nowoczesne jak te za naszymi granicami. Miały w tym swoją znaczącą rolę również wyprawy organizowane przez Profesora *Kazimierza Flagę*. Dziękujemy za to otwarcie na świat, za zapał i siły poświęcone na ich organizację.

Wojciech Średniawa
Sekretarz Oddziału Małopolskiego ZMRP

Wyprawa Oddziału Warszawskiego na Wołyń i Podole

Na coroczną wyprawę mostową (24.06 – 2.07.2006 r.) wybrano zamki i mosty za naszą wschodnią granicą. Jak zwykle niezawodny kol. *Janusz Wiśniewski* zadbał o wspaniałą organizację oraz umożliwił nam podróż nie pozbawioną sentymentów i nostalgii, pełną licznych atrakcji i możliwości poznania lub przypomnienia sobie wielu fragmentów naszych dziejów. Nie bez znaczenia była także pogoda, która w tym roku wyjątkowo dopisała. Autokarem man z grójeckiego PKS-u przejechaliśmy blisko 2500 km. Przewodniczka *Marzena* z biura „Bezkresy” dobrze wpisała się w nasze grono, imponując dużym profesjonalizmem.

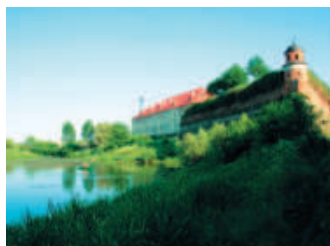
Trasa wyprawy obejmowała kolejno od granicy w Hrebennem: Żółkiew, Złoczów, Olesko, Podhorce, Poczajów (ławra), Bereściczko, Łuck, Ołykę, Dubno, Krzemieniec, Wiśniowiec, Zbaraż, Mikulińce, Trembowłę, Buczacz, Jazłowiec, Kamieniec Podolski, Chocim, Okopy św. Trójcy, Skalę Podolską, Horodenkę, Kołomy-

ję, Jaremcze, Worochtę (ze słynnym mostem kolejowym), Nadwórnę, Stanisławów, Podhajce, Brzeżany, Rohatyń, Świrz, Stare Sioło, a ostatniego dnia oczywiście Lwów z operą, katedrą, licznymi kościołami i cmentarzem Łyczakowskim. W drodze powrotnej zwiedziliśmy także pięknie odrestaurowany Zamość.

Jednym z głównych celów wyprawy była wizytacja mostów kamiennych na 96-kilometrowej linii kolejowej Stanisławów – Woronienka, zbudowanej przez polskich inżynierów w latach 1891 -1894. Inspektor kolei austriackich inż. *Stanisław Kosiński*, naczelnik tej budowy, zdecydował o 4-krotnym przekroczeniu Prutu sklepieniami o rozpiętości: 65, 48, 40 i 34,8 m. Most 8-przęsłowy pod Jaremczem, zbudowany w latach 1894 – 1896, legitymował się ówczesnie największym przęsłem kamiennym w Europie. Jego rozpiętość teoretyczna wynosiła 67,62 m. Na grzbiecie sklepienia zbudowano po 4 małe sklepienia pachwinowe



Widok na „zieloną Ukrainę” ze wzgórza zamku w Olesku



Zamek Ostrogskich w Dubnie



Na polu bitwy pod Beresteczkem



Zamek w Kamieńcu Podolskim



Most na Dniestrze k. Zwańca



Most na dopływie Dniestru k. Zwańca



Odplywamy do Chocimia



Zdobywamy zamek w Chocimiu



Dniestr z mostem w Zaleszczykach



Huculszczyzna – w drodze do Worochty



Linia kolejowa Stanisławów-Woronienka



Jeden z mostów kamiennych nad Prutem



Cel wyprawy w Worochcie (nieczynny)



Most na Dniestrze w Haliczu



Zamek w Brzeżanach



Zamek Bora-Komorowskiego w Świrzu



W foyer opery lwowskiej



Zapalenie zniczy na Cmentarzu Orłąt Lwowskich

rozpiętości po 3,6 m. Główne sklepienie wykonano z kłińców wysokości 1 m, układanych w dwóch oddzielnych pierścieniach. Projektantem mostów był inż. *Zygmunt Kulka* z zespołem. To rekordowe sklepienie w 1917 r. zostało wysadzone przez cofające się wojska rosyjskie. Po odbudowie mostu w latach 1925 – 1927 zwiększono liczbę łuków pachwinowych do 5 i wykonano je jako

trójprzegubowe. Mostu tego niestety nie oglądaliśmy, natomiast widzieliśmy dwa inne, m.in. 11-przęsłowy most w Worochcie o rozpiętości największego przęsła 34,8 m. Obecnie most jest wyłączony z eksploatacji (odrutowany i pilnowany przez groźnych, uzbrojonych strażników), a ruch odbywa się po nowszej belkowej konstrukcji ustawionej na dziwnych filarach zbudowanych z prefabrykowanych skrzynek.

Ukraina powoli się zmienia i szokuje wieloma kontrastami. Większość zabytkowych budowli niszczeje, nie mając właściciela. Ale powoli jest im przywracana dawna świetność, po wyeksmitowaniu najczęściej armii i innych niegospodarnych najemców.

Najlepszym przykładem, jak należałoby dbać o dziedzictwo narodowe, jest rewaloryzacja zabytków Zamościa, którą mieliśmy okazję poznać po bezstresowym przekroczeniu granicy w drodze powrotnej do Polski.

Andrzej Niemierko

Redakcja „Biuletynu Informacyjnego Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej”
03-301 Warszawa, ul. Jagiellońska 80, tel. (0-22) 675-43-75, fax (0-22) 811-17-92
e-mail: biuletyn@zmrp.pl, www.zmrp.pl

Redaktor: mgr inż. Piotr Rychlewski **Współpraca:** mgr inż. Beata Gajewska
Wydawca: Fundacja PZITB Inżynieria i Budownictwo, 00-050 Warszawa, ul. Świętokrzyska 14